

**W dostawach państwowych
chłopi skierniewiccy
nie chcą pozostać w tyle**

**Patriotyczne wezwanie
gminy Słupia**

W gminie Słupia odbyła się narada aktywnych gospodarzy, w której udział wzięli wszyscy członkowie ZMP-owskiej. Na radzie omówiono dotychczasowy przebieg dostaw państwowych. Tegoroczny plan dostaw żywności gmina wykonała zaledwie w 19 proc., a mleka w 5,5 proc.

W dyskusji wystąpił przewodniczący, który wyłożył już swe obowiązki względem państwa i wykazał, że plan dostaw jest realny i nie ma żadnych powodów, by go nie wykonać.

Stefan Adamczyk z gromady Marianów, posiadający 3 ha ziemi, wykonał już swe obowiązki wobec państwa. Powiedział on: **Przodujemy w dostawach państwowych daleko, że w naszej gromadzie prowadzona była praca uświadamiająca i agitacyjna.**

Sredniorolny chłop z Bonarowa, Józef Czerwinski, oświadczył: **"Mój termin dostaw upływa 15 czerwca, lecz wcześniej dostarczę żywność i za-**

kontraktuję jeszcze 13 sztuk świń. Państwo umożliwia mi hodowlę i dlatego będę się starał jak najlepiej wyhodować trzody chlewnej".

Chłopi zebrani na radzie w Słupii postanowili zakończyć wszystkie dostawy do dnia 15 czerwca i wezwali chłopów powiatu skierniewickiego do współzawodnictwa w tej akcji.

**PIERWSZE WYNIKI
ZOBOWIĄZANIA GMIN-
NEGO**

W dniu 26 bm., tj. nazajutrz po podjęciu uchwały, odbył się w gminie Słupia sejm, na który dostarczono o ponad 100 proc. więcej żywności.

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 125 (3067) ROK X

ŁÓDŹ, PIĄTEK, 28 MAJA 1954 ROKU

CENA 15 GR

Na konferencji genewskiej

Delegacja Chin Ludowych proponuje przerwanie ognia jednocześnie na terytorium całych Indochin

**Spotkanie
min. Czou En-lai
z min. Edenem**

Na czwartkowym posiedzeniu dziewięciu delegacji, poświęconym sprawie Indochin, minister Czou En-lai złożył propozycję zawierającą zasady wprowadzenia w życie rozejmu w Indochinach. Jak podają w kółach dziennikarskich, propozycja ta obejmuje podstawowe tezy, których uzgodnienie powinno doprowadzić do porozumienia w sprawie przerwania działań wojennych na całym terytorium Indochin.

W kuliurach Pałacu Narodów twierdzą, że propozycja delegacji chińskiej przedstawiała się następująco:

1. Delegacja Chińskiej Republiki Ludowej proponuje całkowite zaprzestanie działań wojennych przez wszystkie siły zbrojne obu stron walczących, a więc przez siły lądowe, morskie i powietrzne.

Przerwanie ognia powinno być jednocześnie na terytorium całych Indochin.

2. Obie strony powinny rozpocząć rokowania w sprawie określenia terytorium zajmowanych przez siebie stref, jak również w sprawie trybu przesuwania wojsk obu stron po przerwaniu działań wojennych oraz w innych związanych z tym kwestiach.

3. Sprowadzanie z zewnątrz jakiegokolwiek sił zbrojnych i personelu wojskowego, jak również broni i amunicji powinno być wstrzymane równocześnie z zaprzestaniem działań wojennych na terytorium całych Indochin.

4. W sprawie kontroli nad wykonaniem warunków rozejmu, delegacja chińska proponuje utworzenie komisji mieszanych, złożonych z przedstawicieli dowódców obu stron. Ponadto międzynarodową kontrolę nad wykonaniem układu rozejmowego sprawować powinna komisja państw neutralnych. Skład komisji państw neutralnych powinien być ustalony dodatkowo. Wykonanie warunków rozejmu powinno być zagwarantowane przez uczestników konferencji genewskiej, przy czym kwestia określenia ich zobowiązań powinna być omówiona osobno.

5. Jeży wojenni, jak również internowane osoby cywilne mają być zwolnieni przez obie strony.

Koła dziennikarskie twierdzą, że również delegacja francuska złożyła na czwartkowym posiedzeniu propozycję w sprawie zawieszenia broni. Propozycja ta dotyczyła jednakże tylko kwestii militarnych. Zmierzają one do tego, by wyodrębnić kwestię Vietnamu od spraw Patet Lao i Khmeru. Tym samym — jak brzmia pierwsze komentarze korespondentów zagranicznych — delegacja francuska uchyliła się od równocześniego przerwania działań wojennych na terenie całych Indochin.

Uwaga, dzieci!

Jutro jako bezpłatny dodatek do „Głosu Robotniczego” ukazuje się czterostoronicowa gazeta dziecięca — „Nasz Głosik”.

W „Naszym Głosiku” znajdziecie:

- opowiadanie o chłopcu wietnamskim
- bajkę chińską,
- reportaż z Zoo,
- konkurs,
- obrazki do malowania,
- wiersze,
- dużo rysunków i wiele innych ciekawych wiadomości.

Kolejne niejawne posiedzenie w Genewie

GENEWA, 27. 5. 27 bm. pod przewodnictwem ministra Edena odbyło się niejawne posiedzenie konferencji genewskiej w sprawie indochińskiej. Po zakończeniu posiedzenia opublikowano następujący komunikat: Dziewięć delegacji kontynuowało obrady nad sprawą przywrócenia pokoju w Indochinach. Następne posiedzenie niejawne odbędzie się w sobotę, 29 bm.

Jak donoszą, w piątek, 28 bm., przed południem odbędzie się posiedzenie ekspertów w celu przystudowania różnych propozycji związanych z przerwaniem ognia w Indochinach. W godzinach popołudniowych odbędzie się posiedzenie ministrów spraw zagranicznych 19 państw, na którym omawiany będzie problem koreański.

Zgromadzenie Narodowe CSR uchwaliło ordynację wyborczą

PRAGA, 27. 5. Dnia 26 bm. odbyła się 34 sesja czeskosłowackiego Zgromadzenia Narodowego. Tematem obrad sesji były projekty ordynacji wyborczej do czeskosłowackiego Zgromadzenia Narodowego, do Słowackiej Rady Narodowej.

Ordynacja wyborcza do Zgromadzenia Narodowego i Słowackiej Rady Narodowej wyznacza, podobnie jak i konstytucja z 9 maja 1948 r., kadencję obu organów władzy na lat 6. Jednocześnie przewidziano kadencję obecnego Zgromadzenia Narodowego i Słowackiej Rady Narodowej najdalej do 31 grudnia 1954 r.

Uczestnicy sesji, której przewodniczył Z. Fierlinger, jednomyślnie przyjęli projekty ordynacji wyborczych. Zaprobowano również tekst czeskosłowacko-bułgarskiej umowy o wzajemnej pomocy w sprawach cywilnych i karnych oraz umowy handlowej między Czechosłowacją a Szwajcarią.

Charlie Chaplin i Dymitr Szostakowicz laureatami międzynarodowej nagrody pokoju

Z obrad Światowej Rady Pokoju

BERLIN, 27. 5.

Dnia 27 bm. w godzinach przedpołudniowych odbyło się piąte plenarne posiedzenie nadzwyczajnej sesji Światowej Rady Pokoju. Przewodził pisarz hinduski Pandit Sunderlal.



NA ZDJĘCIU: w czasie przerwy w obradach. Drugi od lewej: przewodniczący delegacji hinduskiej Pandit Sunderlal.

W imieniu narodu burmańskiego zabrał głos przewodniczący Zjednoczenia Burmańskich Związków Zawodowych Takin Lwin. Jego przemówienie było pełnym oskarżeniem agresywnej polityki amerykańskiej na Dalekim Wschodzie.

Ciężką sytuację mas pracujących Boliwii przedstawił reprezentant tego kraju, A. Simon. Imperialiści amerykańscy bezbolesnie grabią bogactwa narodowe Boliwii, skazując na głód i niedzę naród boliwijski. Mówca wyraził nadzieję, że zmierzch reżimów kolonialnych w Azji przyniesie również wolność i niepodległość narodowi Boliwii.

Delegat Szwecji, pastor Sven Hector podkreślił, że amerykańskie próby z bombą wodorową uświadomiły narodowi szwedzkiemu niebezpieczeństwa, jakie kryją w sobie szaleńcze plany imperialistów amerykańskich. Wiele deputowanych do parlamentu szwedzkiego opowiedziało się za zakazem środków masowej zagłady oraz za kontrolą międzynarodową nad wykonaniem tego zakazu.

Następnie zabrał głos przewodniczący Związku Pisarzy Koreańskich, przewodniczący Koreańskiego Komitetu Obronców Pokoju — Han Ser Ya. Zaproponował on, by nadzwyczajna sesja Światowej Rady Pokoju uchwaliła odpowiedni apel do uczestników konferencji genewskiej i jednocześnie rozwinęła na całym świecie ruch na rzecz pokojowego rozwiązania kwestii koreańskiej.

O sukcesach światowego ruchu obrońców pokoju mówił znany dziennikarz brytyjski, Gordon Shaffer. Rząd brytyjski — stwierdził on — bardzo się obawiał własnego narodu aniżeli nacisku Waszyngtonu, gdy odrzucił sugestie Dullesa, by wysłać żołnierzy angielskich do Indochin. Było to niewątpliwie wielkie zwycięstwo światowego ruchu obrońców pokoju.

Przewodniczący Vietnamskiego Komitetu Buddystów, Le Din Tam, mówił o stratach kolonizatorów francuskich w Indochinach. Przewodniczący posiedzenia udzielił następnie głosu sekretarzowi jury międzynarodowych nagród pokoju — J. Zalamei (Kolumbia). Zalamea podał do wiadomości, że na posiedzeniu jury w dniach 30 i 31 marca br. postanowiono przyznać międzynarodową nagrodę pokoju za rok 1953 wybitnemu aktorowi brytyjskiemu, Charlie Chaplinowi oraz światowej sławy kompozytorowi, radzieckiemu, Dymitrowi Szostakowiczowi, za wybitne zasługi i twórczą pracę w służbie pokoju i przyjaźni między narodami.

Wiadomość tę zgromadzeni powitali hucznymi oklaskami. Zalamea poinformował, że Chaplin przyjął to zaszczytne odznaczenie z radością i w odpowiedzi na zachęty i nagrody przekazał miastem Londynowi, Wiedniowi i Genewie na cele pokoju i przyjaźni.

Obecnemu na sali D. Szostakowiczowi delegaci i goście zgłoszili gorącą owację.

Dzięki gdańskim kowalom szybciej odżyje ratuszowy zegar

Wieża gdańskiego Głównego Ratusza w dniu 22 lipca br. zabłyśnie nowym blaskiem. Cztery olbrzymie tarcze zegara otrzymają swój pierwotny wygląd — piękne, kunsztowne złoceń.

Przeznaczył się do tego kowale gdańscy. Załoga kuźni metaloplastycznej Budownictwa Miejskiego w Gdańsku zobowiązała się — poza swymi bieżącymi zadaniami — wykonać prace renowacyjne przy zegarze. Pierwotnie projektowano pozłocić ponownie cyfry, promienie ozdabiające zegar oraz tzw. maskarony zegara, na co trzeba było zużyć ponad kilogram złota. Z inicjatywą jednak kierownika pracowni metaloplastycznej, mistrza Mariana Ogorzeja, zamiast pozłacania części zegara o powierzchni 150 tys. cm kwadr., starannie się je oczyścić z osadów oraz wypolerować specjalnymi środkami chemicznymi. Przyniesie to ponad 200 tys. zł. oszczędności.

Delegacja Sejmu PRL na moskiewskie uroczystości 300-lecia zjednoczenia Ukrainy z Rosją

W dniu 27 bm. wyjechała do Moskwy, na zaproszenie Rady Najwyższej Rosyjskiej FSRR, w celu wzięcia udziału w jubileuszowej sesji Rady Najwyższej RFSSR, poświęconej uczczeniu 300-lecia zjednoczenia Ukrainy z Rosją — delegacja Sejmu PRL w składzie:

przewodniczący delegacji Jan Dembowski — marszałek Sejmu oraz członkowie delegacji: Jerzy Albrecht — przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy, Zofia Wasilkowska — sekretarz CRZZ, Wojciech Zukrowski — literat, Michał Ryśkiński — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Milinie, pow. Wrocław.

100 dni budowy placu im. Stalina w Warszawie

Przed 100 dniami, na obecnie zniwelowanym już placu im. J. Stalina w Warszawie, gdzie widać już zarysy nowej poszerzonej jezdni ulicy Marszałkowskiej, placu defilad, skwerów itp., stały jeszcze stare czynszowe budynki, znajdował się przewrótoryczny dworzec PKS, było wiele ruin i gruzów.

W setnym dniu budowy robotnicy MPD koczują betonowanie podłoża nowej jezdni ul. Marszałkowskiej na odcinku Aleje Jerolimskie — Królewska. Na środku nowej jezdni ułożone są tory tramwajowe. Brygady montażowe pracują już przy ul. Świętokrzyskiej.

Nowe kontyngenty wojsk francuskich do Indochin

Piec garncarski sprzed 19 wieków

W połowie maja br. w Tuchlinie, pow. Kartuszy, natrafiono przy budowie drogi na piec garncarski, pochodzący z I wieku naszej ery.

Dobrze zachowany piec po zwalnia na podstawie fragmentów konstrukcji i naczyń glinianych ustalił nowe szczegóły kultury prastawiańskiej mieszkańców tych ziem.

Niedawno również w pow. Kartuszy, a mianowicie w Kłossowie oraz Czarnie, odkryto dwa cmentarzyska z okresu 700-400 lat przed naszą erą. W kilku grobach skrynekowych znaleziono 8 popielnic, a w nich kości ludzkie i przedmioty z brązu. Nowo odkryte cmentarzyska są dalszymi dowodami na wysoką kulturę pomorskiej i świduckiej, o niezwykle gęstym osadnictwie na Pomorzu Gdańskim. Odkrycia te ułatwiają poznanie kultury Prastawian w okresie rzymskim.

Bilans pirackiej działalności kliki Czang Kai-szeka

LONDYN, 27. 5.

Bandyckie uprowadzenie statku polskiego „Prezydent Góttwald”, dokonane przez klikę Czang Kai-szeka pod skrzydłami jej protektorów, Amerykanów, którzy pragną uniemożliwić handel morski z Chinami Ludowymi — zwróciło uwagę światowej opinii publicznej na piracką działalność tej kliki.

Jak podają półoficjalne źródła brytyjskie, zbänkutowana klika kuomintangowska dokonała w okresie od sierpnia 1949 r. do końca grudnia 1953 r. ogółem 70 napadów na statki na morzach dalekowschodnich. Statki te zostały uprowadzone, ładunki — zabrane. W niektórych wypadkach piraci z Tajwanu cięli, nawet zabrawano statki na złom, jak np. holenderski statek „Lily”, uprowadzony w czerwcu 1951 r.

Wspomniane źródła podają, że spośród 70 uprowadzonych statków, 40 było brytyjskich, 18 — pływających pod banderą panamską, 4 chińskie, 3 greckie, 1 polski („Praca”) i po jednym statku norweskim, duńskim, holenderskim i włoskim. Zestawienie to nie obejmuje okresu od 1 stycznia 1954 r. do dnia dzisiejszego. W okresie tym piraci Czang Kai-szeka dokonali napadów na kilka statków, pływających pod różnymi banderami, m. in. na statek „Prezydent Góttwald”.

Jak stwierdzono, w wielu wypadkach w bandyckich napadach na statki handlowe brały bezpośredni udział samoloty amerykańskie.

Związek Radziecki zapewnia braterską pomoc narodowi węgierskiemu w jego walce o zbudowanie podstaw socjalizmu

Przemówienie K. J. Woroszyłowa na III Zjeździe Węgierskiej Partii Pracujących

BUDAPEST, 27. 5.
Na III Zjeździe Węgierskiej Partii Pracujących wygłosił przemówienie członek Prezydium KC KPZR, K. J. Woroszyłow, który po przekazaniu pozdrowień w imieniu KPZR i narodu radzieckiego, oświadczył m. in.:

J. P. Sartre przybył do Moskwy

MOSKWA, 27. 5.

W środę, 26 bm., na zaproszenie Związku Pisarzy Radzieckich przybył do Moskwy znany pisarz francuski Jean Paul Sartre.

Na lotnisku moskiewskim powitał go sekretarz Związku Pisarzy Radzieckich Boris Polewoj, dyrektor Instytutu Literatury Światowej Iwan Anisimow oraz liczni pisarze radzieccy i przedstawiciele prasy.

Zakończenie ewakuacji rannych z Dien Bien Fu

PEKIN, 27. 5.

Agencja Nowych Chin podaje, że powołaniem się na Vietnamską Agencję Prasową, że w dniu 25 bm. ewakuowano z Dien Bien Fu 131, a w dniu 26 bm. — 149 francuskich rannych żołnierzy wojennych. Tym samym ewakuacja rannych została zakończona. Ogółem ewakuowano z Dien Bien Fu w okresie od 14 do 26 bm. 858 rannych żołnierzy francuskich. Personal lekarzy i sanitarni wietnamskiej Armii Ludowej w ciągu całego okresu ewakuacji żołnierzy francuskich opiekowali się nimi z całym poświęceniem.

Podjąć wszelkie kroki dla przywrócenia pokoju w Indochinach

PARYŻ, 27. 5.

Z inicjatywy francuskiego komitetu do walki o pokój ewakuację rannych z Indochin, do Genewy udała się grupa francuskich działaczy społecznych i politycznych. Przeprowadzili oni rozmowy z przedstawicielami delegacji uczestniczących w konferencji genewskiej i w imieniu 82 francuskich działaczy społecznych, politycznych oraz duchownych wręczyli im oświadczenie wyrażające „do podjęcia wszelkich kroków dla przywrócenia pokoju w Indochinach”.

LONDYN

Manifestacja na cześć XII rocznicy

zawarcia układu angielsko-radzieckiego

LONDYN, 27. 5.

W dniu 26 bm. odbył się w Londynie, zorganizowany przez Towarzystwo Przyjaciół Angielsko - Radzieckiej, wiec poświęcony XII rocznicy podpisania układu angielsko - radzieckiego. W wielu tym wzięli udział przedstawiciele różnych związków zawodowych i społeczeństwa angielskiego.

Przemawiając na wiecu znany działacz związku zawodowego pracowników przemysłu budowy maszyn, Smith, podkreślił wielkie znaczenie, jakie dla gospodarki angielskiej ma rozwój handlu ze Związkiem Radzieckim. Stwierdził on, że rozwojowi tego handlu przeszkadzają ograniczenia wprowadzone przez Stany Zjednoczone. Uczestnicy wiecu uchwali-

o bozie pokoju, konsekwentnie prowadzą proklamowaną przez Lenina i Stalina politykę pokoju, która spotyka się z najgorętszą sympatią i poparciem wszystkich narodów na świecie. Ta polityka pokoju opiera się na założeniu możliwości głębiotwałego współdziałania systemu socjalistycznego i kapitalistycznego oraz ustanowienia normalnych stosunków i kontaktów gospodarczych między wszystkimi krajami.

Lobitnym wyrazem tej polityki, która zdobyła sobie zaufanie wszystkich milujących pokój narodów, są propozycje Związku Radzieckiego w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie oraz wysunięte na konferencji genewskiej przez delegację Chińskiej Republiki Ludowej propozycje o współpracy narodów Azji w dziele obrony pokoju.

Pokojowej polityce Związku Radzieckiego i wszystkich krajów obozu pokoju koła agresywne przeciwstawiają w stosunkach międzynarodowych „politykę siły”, naciśku i zastraszania. Jednakże wcześniej czy później panowie ci będą musieli zrozumieć całą beznadziejność i śmieszność ich dążeń do zastraszania wolnych narodów.

W ostatnich czasach osiągnięto pewne osłabienie napięcia międzynarodowego. Nie powinniśmy jednakże przeceniać tego faktu. Wrogowie pokoju nie dają za wygraną, nie wyrzekli się oni swych celów, o twarcie grozą światu nową wojną.

Oto dlaczego zadaniem wszystkich milujących pokój sił jest nieustanne demaskowanie i kłótni podlegających wojennych, ich zbrodniczych planów, jest wzmacnianie czynności i sprawności organizacyjnej, aby zapobiec wszelkim prowokacjom wojennym ze strony wrogów pokoju.

W zakończeniu K. J. Woroszyłow odczytał tekst następującego pisma powołanego, przekazanego III Zjazdowi Węgierskiej Partii Pracujących przez KC KPZR:

„DO III ZJAZDU WĘGERSKIEJ PARTII PRACUJĄCYCH

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego przesyła braterskie pozdrowienie III Zjazdowi Węgierskiej Partii Pracujących

Pod kierownictwem Węgierskiej Partii Pracujących naród węgierski osiągnął wielkie sukcesy w umocnieniu ustroju ludowo - demokratycznego i pewnie kroczy drogą do socjalizmu.

Horaco żyjemy Węgierskiej Partii Pracujących nowych sukcesów w walce o zbudowanie podstaw socjalizmu, rozwój rolnictwa i umocnienie sojuszu klasy robotniczej i chłopstwa, o stałe podnoszenie materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących.

Niech żyje Węgierska Partia Pracujących — organizator i przywódca klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy na Węgrzech!

Niech żyje niezłomna przyjaźń między narodami Węgier i Związku Radzieckiego!

KOMITET CENTRALNY
KOMUNISTYCZNEJ PARTII
ZWIĄZKU RADZIECKIEGO.

Układ o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie oznacza triumf rokowań i wyklucza politykę siły

Z przemówienia J. Iwaszkiewicza na sesji Światowej Rady Pokoju

BERLIN, 27. 5.

Jako przedstawiciel Polski pragnąłbym i ja dorzucić parę słów w sprawie idei zbiorowego bezpieczeństwa. Kraj mój przywiązuje specjalną wagę do tego zagadnienia, a to dzięki wieloletniemu doświadczeniu historycznym i niedawnym wypadkom wojennym, które nauczyły Polskę i naród polski kochać i cenić i wytyczać wszystkie siły dla zapewnienia bezpieczeństwa sobie i wszystkim narodom na świecie.

Idea wspólnego bezpieczeństwa spotkała się w moim kraju ze zrozumieniem, a nawet, powiedziałbym — z entuzjazmem. Wszyscy prawdziwie kochający swą ojczyznę Polacy są zwolennikami tego aktu. Ale powiedziałbym więcej. Idea ogólnego bezpieczeństwa toruje sobie drogę do serc i umysłów milionów ludzi w całej Europie.

Zasada zbiorowego bezpieczeństwa oznacza triumf prawdy i wyklucza politykę siły. Opiera się ona na równości wszystkich

państw europejskich, wielkich i małych, zapewnia pozostawanie ich niepodległości narodowej, wyklucza interwencje w sprawy wewnętrzne. Układ o zbiorowym bezpieczeństwie stanowi przeciwnieństwo „europejskiej wspólnoty obronnej”, realnie rozwiązując bezpieczeństwo toruje sobie drogę do serc i umysłów milionów ludzi w całej Europie.

W idei „europejskiej wspólnoty obronnej” ta siła przy tym jedno wielkie i zasadnicze niebezpieczeństwo. Faktycznie idea ta ustanawia hegemonię militarną zachodnio-niemiecką w Europie i podległość państw europejskich.

Naród niemiecki, oddany demokracji i pokojowi, może stanowić jeden z najwspanialszych elementów kultury ogólnoeuropejskiej — i takie zjednoczone Niemcy mogą stanowić poważny czynnik trwałego pokoju w Europie.

Realizacja paktu zbiorowego bezpieczeństwa ułatwiłaby stworzenie jednolitego, demokratycznego i pokojowego państwa europejskiego.

Niedawno wdziałem w „Illustrated London News” rysunek wyobrażający mapę Francji z wskazaniem celów ewentualnego bombardowania pociskami wodorowymi. Z rysunku tego wynikało, że wystarczyłyby takie bomby, aby zniszczyć całą powierzchnię tego wspaniałego kraju. Trzy bomby wystarczyłyby, aby zniszczyć i Notre Dame w Paryżu, i katedrę Chartres, i dom Flauberta pod Rouen, i dom George Sand i Chopina w Nohant, i biblioteki paryskie, i zamki nad Loarą, a przede wszystkim zniszczyć siłę biologiczną i intelektualną tak wielkiego narodu, jakim jest naród francuski.

Mechanizmem służącym do rozpętania wojny atomowej w Europie jest właśnie przeciwnie utworzenie „armii europejskiej”, której właściwi kierownicy, militarni i zachodnio-niemieccy, bynajmniej nie kryją się ze swoimi odwołaniami, wojennymi, straszącymi, niszczącymi planami.

Stąd walka przeciwko „europejskiej wspólnotie obronnej” o układ zbiorowego bezpieczeństwa — jest zarazem

Spółeczeństwo włoskie coraz ostrzej domaga się zakazu broni atomowej

RZYM, 27. 5.

Jak wynika z komunikatu o-publikowanego przez Włoski Komitet Obróńców Pokoju, społeczeństwo włoskie coraz częściej występuje z protestem przeciwko stosowaniu broni atomowej i wodorowej oraz wszelkiej broni masowej zagłady, jak również przeciwko ratyfikacji układu o „europejskiej wspólnotie obronnej”.

W ostatnich dniach rady miejskie w Rawennie, Padwie, Montfalcone, Orvieto, Alcamo i w 22 mniejszych miastach uchwaliły rezolucje protestujące przeciwko stosowaniu broni masowej zagłady.

Wielu duchownych prowincji Rawenna wystąpiło z oświadczeniami popierającymi walkę Komitetów Obróńców Pokoju, domagając się zakazu broni masowej zagłady i zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych.

Kobiety angielskie żądają przyjęcia spółdzielców polskich do Międzynarodowego Związku Spółdzielczego

W miejscowości Brighton rozpoczęły się obrady doroczne kongresu angielskiego kobiecego ruchu spółdzielczego. W kongresie bierze udział 2 tysiące delegatek.

Uczestniczki kongresu oświadczają, że większość głosów

uchwalałyby rezolucję domagającą się od Międzynarodowego Związku Spółdzielczego przyjęcia spółdzielców polskich w poczet członków związku. Popierając projekt powyższej rezolucji delegatka E. Gowing, która bawiła niedawno w Polsce, podkreśliła, że Polska w dziedzinie spółdzielczości osiągnęła w latach powojennych takie sukcesy, o jakie spółdzielczość angielska musiała walczyć dziesiątki lat.

Uczestniczki kongresu uchwaliły ponadto rezolucję domagającą się zakazu broni masowej zagłady.

Koncerty artystów radzieckich w Grecji

Dnia 25 bm. odbył się w teatrze atenskim „Olímpia” pożegnalny koncert artystów radzieckich — Obróńców, Sobolewskiego, Douhanow, Tichomirnow, Malcarowej, Lediach i Kalinkowiczek. Na koncercie obecni byli: premier Papagos, przewodniczący parlamentu Rodopoulos, wielu deputowanych do parlamentu, przedstawiciele społeczeństwa, jak również ambasador ZSRR w Grecji M. G. Siergiejew. Po koncercie publiczność zgromadziła artystom radzieckim serdeczną owację.

U NASZYCH PRZYJACIÓŁ

Pociąg pokoju Berlin-Praga

Na linii Berlin — Praga wprowadzono niedawno do stałej komunikacji pociąg motorowy noszący szczytną nazwę „Pokój”. Pociąg ten składa się z trzech wagonów obciążonych na 92 wygodne miejsca oraz 22 miejscami w wagonie restauracyjnym i poruszany jest dwoma potężnymi motorami Diesla o mocy 450 PS każdy.

Maksymalna szybkość tego pociągu wynosi 125 km na godzinę.

Ten nowoczesny środek komunikacji wyprodukowały budozestwiskie zakłady wagonów.

Nowe motocykle czeskosłowackie

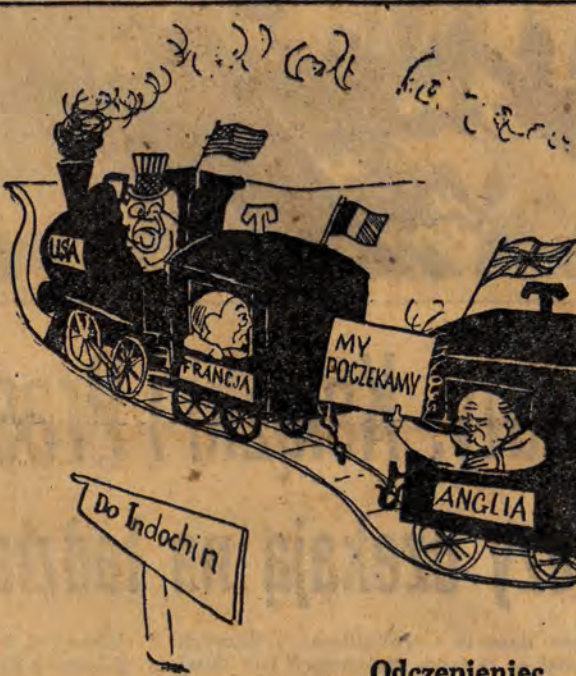
W roku bieżącym czeskosłowacki przemysł motocyklowy wypuści na rynek wewnętrzny i zagraniczny nowy motocykl Jawa - CZ 150.

W nowej maszynie zwracają uwagę małe koła o średnicy 16" w porównaniu do powszechnie spotykanej średnicy obrotów 19". Te małe koła zostały wybrane dlatego, aby można było zastosować najlżejszą amortyzację, która znacznie polepszy jazdę, nawet w najtrudniejszym terenie. Motocykl osiąga największą szybkość 85 km na godzinę, zużywa niewiele benzyny i ma doskonałe cechy, dzięki którym niewątpliwie stanie się ulubionym typem motocykla wśród motocyklistów czeskosłowackich i zagranicznych. Poza tą maszyną w najbliższym czasie rozpocznie się produkcję motocykli jednocylinowych 125 i 175 ccm oraz dwucylindrowych 250 i 350 ccm.

Zapora-kaskada w Bułgarii

Największym obiektem energetycznym drugiej pięciolatki w Bułgarii jest zapora — kaskada im. Wasyla Kolarowa Batak - De brasztica - Aleko. Budowa tej kaskady rozciąga się na długości około 60 km i szerokości 40 km. Zbudowane zostaną trzy zbiorniki wodne, z których zaporą „Batak” będzie o pojemności 300.000.000 m sześć, trzy stacje elektryczne, dziesiątki kilometrów tuneli, kanałów itp.

O skali tej ogromnej budowy i o rozmiarze poszczególnych robót budowlanych mówi fakt, że wybudowane tunele będą znacznie większe niż wszystkie przekopane do 1933 roku w Bułgarii tunele kolejowe i hydrotechniczne i 1,6-krotnie dłuższe w stosunku do zbudowanych od 1944 roku. W celu realizacji tej budowy wykopanych zostanie około 2.000.000 m sześć, przede wszystkim mas skalnych, z tego największe części z tunelów.



Odczepienie

Podczas manewrów odrzutowce holenderskie ostrzelały wyspę Borkum

Agencja ADN podaje, że w czasie manewrów na Morzu Północnym odrzutowce holenderskie ostrzelały w poniedziałek wyspę wschodnio-fryzjską Borkum.

Również w czasie manewrów lotnictwa brytyjskiego na Morzu Północnym zostali ostrzelani rybacy z Toenningen.

Anglo-amerykańskie kłótnie widziane z Genewy

Spotkałem przed kilku dniami człowieka, który dwa lata temu był pilnym czytelnikiem prasy amerykańskiej i angielskiej, a obecnie, po dłuższej przerwie, znów zaczął ją pilnie studiować. Siedział za biurkiem, na którym rozłożył przeróżne „Observer”, „New York Times”, „Times”, „Christian Science Monitor”.

— Gdybym nie miał tych tekstów tu, przed sobą, czarne na białym — powiedział — nie byłbym, że to jest możliwe. Przed dwoma laty podobne wzajemne obrażanie nie było wyzwalającym, nie było pomyślnym. Czyżby to współczesne „święte przymierze”, ów sławetny sojusz anglo-amerykański „zawalił się”?

Rzecz jasna, twierdzenie głoszące, że sojusz „zawalił się” byłoby fałszywe, mimo iż tak pisał publicysta burżuazyjny angielski i amerykański. („Nie ulega wątpliwości, że Wielka Brytania nie jest już nadal sojusznikiem USA w pełnym tego słowa znaczeniu” — pisał np. 18 maja „New York Daily Mirror”). Ale z pewnością nigdy od zakończenia II wojny światowej nie zarysowały się tak ostro, tak wyraźnie sprzeczności między tymi dwoma państwami imperialistycznymi. Stało się to wówczas, kiedy na pierwszy plan zagadnień międzynarodowych wysunęły się problemy azjatyckie, problemy takie, jak problem przywrócenia pokoju w Indochinach, bądź też utworzenia agresywnego paktu Azji południowo-wschodniej.

W Londynie, ani w Waszyngtonie, ani w Brukseli, nie zamierza podejmować żadnych zobowiązań politycznych i militarnych przed zakończeniem konferencji genewskiej.

Kiedy w odpowiedzi na sta-

nowisko brytyjskie Eisenhower zadeklarował, że gotów jest stworzyć bez Anglii pakt Azji południowo-wschodniej, minister spraw zagranicznych Nowej Zelandii, Webb, nie bez inspiracji Londynu, dał do zrozumienia, że jego kraj nie przystąpi do tego paktu, jeśli W. Brytania nie będzie w nim uczestniczyć. Cóż więc Eisenhower i Dulles mają w garści? Syjam, Cząng Kaj-szeka, Li Syn Mana. Każdy przysięga, że to niewiele.

Wokół tych zagadnień rozlega się niebysze hałas, podniesiony przez burzązującą prasę anglosaską. Podam dwa przykłady, dwie wypowiedzi, by dać miarę drastyczności sformułowań publicystów bądź znad Tamizy, bądź też znad Potomacu.

„Obecnie musimy spojrzeć faktom w oczy. Wspólnota anglo-amerykańska znajduje się w śmiertelnym niebezpieczeństwie — pisze „Sunday Pictorial” — dwaj wielcy sojusznicy kroczą w odwrotnych kierunkach”.

Bracia Alsop z „New York Herald Tribune” biadają: „Sojusz między Wielką Brytanią a Ameryką jest obecnie bliższy załamania niż wieki temu — biadają — w największym i najbardziej odpowiedzialnych momentach panuje zarówno w Londynie, jak i w Waszyngtonie wzajemna niechęć”.

Takich i tym podobnych wypowiedzi można przytaczać na tuziny i kopy. Jak obrot przybiera te wypadki? Nie bawmy się w prorocтва. Pamiętajmy, że w świecie imperialistycznym działają przeciw sił odśrodkowych również siły scalające, dośrodkowe. Dlatego należy patrzeć na przebieg wypadków z chłodem i rozważa, bez popadania w przesadny optymizm, ale i bez lekceważenia wydarzeń, które wstrząsają Zachodem.

MARIAN FREIS

